

Pustki, Lepiej Osobno

Bez ciebie jest cieplejszy śnieg
Białe są noce, długie dni
Oooooo
Nie lubię cię, nie lubię cię

Przychodzą szybciej kwiecień, maj
A ja ze sobą sam na sam
Ooooooo
Chwilo trwaj, chwilo trwaj

Lepiej osobno, razem źle
W niebie i tak spotkamy się
Oooooooo
Gdziekolwiek to jest

Lepiej osobno, razem źle
Umrzemy i spotkamy się
Ooooooo
Przytulę cię, przytulę cię

Gdy w środku lata szczyłał mróz
Byłam przy tobie rymem słowa bruz
To nie wróci już, nie wróci już

Bez ciebie wreszcie mi się śni
Czego nie wolno było mi
Ooooooo
Chcę twojej krwi, chcę twojej krwi

Lepiej osobno, razem źle
W niebie i tak spotkamy się
Ooooooo
Gdziekolwiek to jest

Lepiej osobno, razem źle
Umrzemy i spotkamy się
Ooooooo
Przytulę cię

Lepiej osobno, razem źle
Umrzemy i spotkamy się
Ooooooo
Przytulę, przytulę, przytulę cię

[Osobno będzie nam lepiej
Spotkamy się w niebie
Gdziekolwiek to jest
Przytulę cię
Teraz będzie nam lepiej]